

KLIMATY

Nr 138 / 16 października 2011 ISSN 2080-0010

XXIX niedziela zwykła

ŚW. ANNY



LITURGIA SŁOWA

PIERWSZE CZYTANIE

Iz 45,1.4-6

To mówi Pan o swym pomazańcu Cyrusie: Ja mocno ująłem go za prawicę, aby ujarzmić przed nim narody i królom odpiąć broń od pasa, aby otworzyć przed nim podwoje, żeby się bramy nie zatrzasnęły.

Z powodu sługi mego Jakuba, Izraela, mojego wybrańca, nazwałem ciebie twoim imieniem, pełnym zaszczytu, chociaż Mnie nie znałeś.

Ja jestem Pan, i nie ma innego. Poza Mną nie ma Boga. Przypaszę ci broń, chociaż Mnie nie znałeś, aby wiedziało od wschodu słońca aż do zachodu, że beze Mnie nie ma niczego.

Ja jestem Pan, i nie ma innego.

PSALM RESPONSORYJNY

Ps 96,1.3-5.7-10ac

Refren:

Pośród narodów głoscie chwałę Pana

Śpiewajcie Panu pieśń nową,
śpiewaj Panu, ziemio cała.
Głoscie Jego chwałę
wśród wszystkich narodów,
rozgłaszajcie cuda pośród
wszystkich ludów.

Wielki jest Pan,
godzien wszelkiej chwały,
budzi trwogę najwyższą,
większą niż inni bogowie.
Bo wszyscy bogowie pogan
są tylko ułudą,
Pan zaś stworzył niebiosa.

Oddajcie Panu, rodziny narodów
oddajcie Panu chwałę i uznajcie
Jego potęgę.
Oddajcie Panu chwałę
należną Jego imieniu,
przynieście dary i wejście
na Jego dziedzińce.

Uwielbiajcie Pana
w świętym przybytku.
Zadrzyj ziemio cała
przed Jego obliczem.
Głoscie wśród ludów,
że Pan jest królem,
będzie sprawiedliwie sędził ludy.

DRUGIE CZYTANIE

1 Tes 1,1-5b

Paweł, Sylwan i Tymoteusz do Kościoła Tesaloniczan w Bogu Ojcu i Panu Jezusie Chrystusie. Łaska wam i pokój! Zawsze dziękujemy Bogu za was wszystkich, wspominając o was nieustannie w naszych modlitwach, pomni przed Bogiem i Ojcem naszym na wasze dzieło wiary, na trud miłości i na wytrwałą nadzieję w Panu naszym Jezusie Chrystusie. Wiemy, bracia przez Boga umiłowani, o wybraniu waszym, bo nasze głoszenie Ewangelii wśród was nie dokonało się przez samo tylko słowo, lecz przez moc i przez Ducha Świętego, z wielką siłą przekonania. Wicie bowiem, jacy byliśmy dla was, przebywając wśród was.

ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ

Mt 12,21

Oddajcie Cezarowi to, co należy do Cezara, a Bogu to, co należy do Boga.

EWANGELIA

Mt 22,15-21

Wtedy faryzeusze odeszli i naradzali się, jak by podchwycić Go w mowie.

Posłali więc do Niego swych uczniów razem ze zwolennikami Heroda, aby Mu powiedzieli: Nauczycielu, wiemy, że jesteś prawdomówny i drogi Bożej w prawdzie nauczasz. Na nikim Ci też nie zależy, bo nie oglądasz się na osobę ludzką. Powiedz nam więc, jak Ci się zdaje? Czy wolno płacić podatek Cezarowi, czy nie?

Jezus przejrzał ich przewrotność i rzekł: Czemu Mnie wystawiacie na próbę, obłudnicy? Pokażcie Mi monetę podatkową!

Przynieśli Mu denara. On ich zapytał: Czyj jest ten obraz i napis? Odpowiedzieli: Cezara.

Wówczas rzekł do nich: Oddajcie więc Cezarowi to, co należy do Cezara, a Bogu to, co należy do Boga.

Oto słowo Pańskie.

KOMENTARZ

Temat dzisiaj poruszony zawsze budzi sporo emocji i liczne komentarze, ma też wielorakie konsekwencje w życiu społecznym. Warto od razu zauważyć, że podstawą problemu jest konflikt między ówczesną władzą Izraela a Jezusem, konflikt, który jest ponadczasowy i wyrasta z wiecznej walki między duchem tego świata a Bogiem. Także teraz sprawa podatków nie daje spokoju i łączy się z wieloma pytaniami: czy podatki są uczciwe, czy placąc je, nie finansujemy jednocześnie czegoś sprzecznego z moim sumieniem, czy i ile...?

Są to pytania do moralistów, etyków, ekonomistów, ale też do własnego sumienia, jak się z tych zobowiązań wywiązuję?

Rozważając dzisiejsze Słowo, można pomyśleć, że życie nasze jest ciągłym oddawaniem. „Oddajcie Cezarowi to, co należy do Cezara, a Bogu to, co należy do Boga.” A więc oddzielić sprawy Boskie od świeckich?!

Ludzie ciągle kwestionują prawo Boga do człowieka, odrzucają Jego miłość i chcą być autonomiczni. Ta walka przybiera często – podobnie jak w dzisiejszej Ewangelii – pozory kulturalnej dyskusji, stroi się w szaty tolerancji, liberalizmu, ale ma na celu tylko jedno: odrzucenie Boga. Tymczasem w życiu nie da się tak rozgraniczyć sfery „z Bogiem” i sfery „bez Boga”, bo życie ludzkie jest jednością. Płaszczyzny te przecinają się w człowieku: człowiek żyje i funkcjonuje zarówno w państwie – domenie cezara, jak i w Kościele, czyli na płaszczyźnie nadprzyrodzonej. Wszędzie należy respektować prawo Boże, prawdę, dobro, piękno – czyli właśnie Boga.

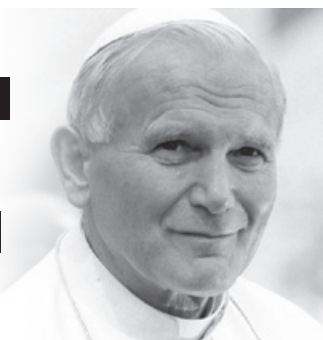
Jeśli nasze życie będzie ukierunkowane na Boga, będzie też w najpełniejszym tego słowa znaczeniu ukierunkowane na człowieka. Bo człowieka nie da się do końca zrozumieć ani mu służyć – bez Chrystusa, jak nauczał bł. Jan Paweł II.

Chrystusa nie musimy się bać! Śmiało możemy otworzyć przed Nim drzwi swojego życia, systemów społecznych, politycznych, ekonomicznych.

Z wielką ufnością wołajmy dziś, aby Duch Święty napełniał nas mądrością i pobożnością i odnawiał oblicze ziemi

ks. Dariusz Kuczyński

PODSTAWY TEOLOGII MAŁŻEŃSTWA W PRZEMÓWIENIACH JANA PAWŁA II



Czystość jest wymaganiem miłości

Na początku naszych rozważań, skoncentrowanych na słowach Chrystusa z *Kazania na Górze (Mt 5,27-28)*, stwierdziliśmy, że kryją one w sobie równocześnie głęboki sens etyczny i antropologiczny. Chodzi o tę wypowiedź, w której Pan Jezus przypomniał przykazanie: „*Nie cudzołóż*”, a z kolei dodał: „*Każdy, kto pożądliwie patrzy na kobietę, już się z nią cudzołóstwa dopuścił w swoim sercu*” (już w sercu swoim dopuścił się w stosunku do niej cudzołóstwa). Jeśli mówimy o etycznym i zarazem antropologicznym sensie tych słów, to dlatego, iż wskazują one na dwa ściśle ze sobą zespolone wymiary etosu człowieka „historycznego”. Staraliśmy się na przestrzeni kolejnych analiz śledzić oba te wymiary, pamiętając stale o tym, że słowa Chrystusa skierowane są do „serca”, to znaczy – do człowieka wewnętrznego. Człowiek wewnętrzny jest właściwym podmiotem tego etosu ciała, którym Chrystus stara się przeniknąć świadomość i wolę swych słuchaczy i uczniów. Jest to niewątpliwie etos „nowy”. Jest on „nowy” w porównaniu do etosu ludzi *Starego Przymierza*, jak to staraliśmy się wykazać w nieco bardziej szczegółowych analizach. Jest on równocześnie „nowy” w stosunku do stanu człowieka „historycznego”: po grzechu pierworodnym, w stosunku do „człowieka pożądliwości”. Jest to więc „nowy” etos w znaczeniu i w zasięgu uniwersalnym. Jest on „nowy” w stosunku do każdego człowieka, bez względu na długość czy szerokość geograficzną i bez względu na epokę dziejów.

Ten „nowy” etos, który wyłania się w perspektywie słów Chrystusowych z *Kazania na Górze*, nazwaliśmy już kilkakrotnie „etosem Odkupienia”, a ściślej jeszcze etosem odkupienia ciała. Uczyniliśmy tak, idąc za wyrażeniem z *Listu do Rzymian (8,21)*, w którym św. Paweł przeciwstawia „zepsucie” i „poddanie marności”, jakie stało się udziałem całego stworzenia poprzez grzech, pragnieniu „odkupienia naszego ciała”. Autor *Listu do Rzymian* mówi w kontekście o „*wzdychaniu całego stworzenia*”, które oczekuje na „*wyzwolenie z niewoli zepsucia, by uczestniczyć w wolności i chwale dzieci Bożych*” (tamże 8,22-23). W ten sposób św. Paweł odsłania stan całego stworzenia, a w szczególności stan człowieka po grzechu. Znamienne dla tego

stanu jest pragnienie i dążenie, które – wraz z ponownym „przybraniem za synów Bożych” – skierowuje się właśnie w stronę „odkupienia ciała”. To ostatnie ukazane jest tutaj jako cel, jako eschatologiczny i pełny owoc tajemnicy odkupienia człowieka i świata dokonanego przez Chrystusa.

W jakim znaczeniu możemy więc mówić o etosie odkupienia, a w szczególności o etosie odkupienia ciała? Trzeba przyznać, że w kontekście przeanalizowanych przez nas słów *Kazania na Górze (Mt 5,27-28)* znaczenie to nie uwydatnia się jeszcze w całej pełni. O wiele pełniej uwydatnia się ono, gdy poddamy z kolei analizie inne słowa Chrystusa – te mianowicie, w których odwołuje się On do zmartwychwstania (por. *Mt 22,30; Mk 12,25; Łk 20,35-36*).

A jednak nie może ulegać wątpliwości, że również w *Kazaniu na Górze* Chrystus przemawia w perspektywie odkupienia człowieka i świata (a więc właśnie „odkupienia ciała”), jest to bowiem perspektywa całej Ewangelii, całego nauczania i całego posłannictwa Chrystusa. I jakkolwiek bezpośredni kontekst *Kazania na Górze* wskazuje na Prawo Boże i Proroków jako historyczny punkt odniesienia w dziejach Ludu Bożego *Starego Przymierza*, to jednak nigdy nie możemy zapominać o tym, że podstawowym odniesieniem Chrystusa w nauczaniu o sprawach małżeństwa, mężczyzny i kobiety – jest odwołanie się do „początku”. Odwołanie to zaś może być uzasadnione tylko rzeczywistością odkupienia; poza nią bowiem pozostawałaby tylko trojaka pożądliwość czy też owa „niewola zepsucia”, o jakiej pisze autor *Listu do Rzymian (8,21)*. Tylko perspektywa odkupienia uzasadnia odwołanie się do „początku”, czyli perspektywę tajemnicy stworzenia w całości nauczania Chrystusa o sprawach małżeństwa, mężczyzny i kobiety oraz ich wzajemnego odniesienia. Słowa z *Mt 5,27-28* umieszczone są ostatecznie w tej samej teologicznej perspektywie.

W *Kazaniu na Górze* Chrystus nie wzywa człowieka do powrotu w stan pierwotnej niewinności, gdyż stan ten ludzkość pozostawiła poza sobą – ale wzywa go do odnajdywania na gruncie odwiecznych i poniekąd niezniszczalnych znaczeń tego, co „ludzkie”, żywych kształtów „nowego

człowieka”. W ten sposób nawiązuje się łączność, więcej, nawiązuje się ciągłość pomiędzy „początkiem” a perspektywą odkupienia. W etosie odkupienia ciała ma być na nowo podjęty pierwotny etos stworzenia. Chrystus nie zmienia Prawa i potwierdza przykazanie „*Nie cudzołóż*”, ale równocześnie prowadzi umysły i serca słuchaczy ku zamierzonej przez Stwórcę i Prawodawcę „pełni sprawiedliwości”, jaką przykazanie to w sobie zawiera. Pełnię tę trzeba odkryć naprzód wewnętrznym widzeniem „serca”, a w ślad za tym właściwym sposobem bycia i działania. Kształt „nowego człowieka” może się wyłaniać w całym tym sposobie bycia i działania, w miarę jak etos odkupienia ciała będzie brał górę nad pożądliwością ciała, nad całym człowiekiem pożądliwości. Chrystus wskazuje wyraźnie, że droga, która do tego prowadzi, musi być drogą powściągnięcia i opanowywania pożądań, i to już u samych początków, w sferze jeszcze czysto wewnętrznej (*kto by patrzył*). Etos odkupienia w każdej dziedzinie – bezpośrednio zaś w dziedzinie pożądliwości ciała – zawiera w sobie imperatyw opanowania, potrzebę doraźnego powściągnięcia i habitualnej wstrzemięźliwości.

Jednakże wstrzemięźliwość ta oraz opanowanie nie oznacza – jeśli tak można się wyrazić – zawieszenia w próżni. Ani w próżni wartości, ani też w próżni podmiotu. Etos odkupienia urzeczywistnia się w opanowaniu, poprzez wstrzemięźliwość, czyli powściągnięcie pożądań, o ile w akcie tym serce ludzkie pozostaje w przymierzu z tą wartością, od której poprzez pożądanie odeszłoby w kierunku „nie-do-wartości” (jak to określiliśmy w jednej z uprzednich analiz). Na gruncie etosu odkupienia przymierze z tą wartością poprzez akt opanowania zostaje potwierdzone, czy też zawarte na nowo, zawarte z głębszą jeszcze siłą i stanowczością. Chodzi tu zaś o wartość obłubieńczego sensu ciała, o wartość przejrzystego znaku, poprzez który Stwórca – wraz z odwiecznym wezwaniem mężczyzny i kobiety i wzajemną fascynacją męskości i kobiecości – wpisał w serca obojga dar komunii, czyli tajemniczą rzeczywistość swego obrazu i podobieństwa. O taką wartość chodzi w akcie opanowania i wstrzemięźliwości, do którego wzywa Chrystus w *Kazaniu na Górze (Mt 5,27-28)*.

Akt ten może czynić wrażenie zawieszenia „w próżni podmiotu”. Wrażenie takie może czynić zwłaszcza, gdy wypada nam zdobyć się nań po raz pierwszy, albo też tym bardziej wówczas, gdy wytworzył się już nawyk przeciwny, gdy człowiek przyzwyczaił się do ulegania pożądliwości ciała. Jednakże – nawet już za pierwszym razem, a tym bardziej w miarę nabywania odpowiedniej sprawności – musi rodzić się stopniowo doświadczenie godności osoby, opanowanie bowiem jest wyrazem

tego, że człowiek panuje sobie samemu, że spełnia to, co w nim istotowo osobowe. Rodzi się również stopniowe doświadczenie wolności daru, która jest z jednej strony warunkiem, a z drugiej strony odpowiedzią od strony podmiotu na obłubieńczą wartość ciała ludzkiego w jego kobiecości i męskości. Tak więc etos odkupienia ciał urzeczywistnia się poprzez opanowanie, przez powściągnięcie „pożądań”, o ile serce ludzkie zawiera z nim przymierze, a raczej o ile potwierdza to przymierze z własnym integralnym podmiotem, gdy odsłaniają się głębsze, niemniej tym bardziej rzeczywiste możliwości i dyspozycje tego osobowego podmiotu, gdy zaczynają dochodzić do głosu głębsze warstwy jego potencjalności, którym pożądlivość ciała poniekąd nie dozwalała się ujawnić. Nie mogą one ujawnić się także i wtedy, gdy serce ludzkie pozostaje w stanie permanentnego podejrzenia, jak to wynika z hermeneutyki freudowskiej. Nie mogą ujawnić się, gdy w świadomości zapanuje manichejska „anty-wartość”. Natomiast etos odkupienia ciała opiera się na ścisłym z nimi przymierzu.

Przekonują nas o tym w inny sposób dalsze jeszcze rozważania. Kończąc nasze analizy związane z tak bardzo znamieną wypowiedzią Chrystusa z Mt 5,27-28, widzimy w niej „serce” ludzkie, które nade wszystko jest wezwane, a nie nade wszystko oskarżone. Równocześnie musimy się zgodzić z tym, że świadomość grzeszności jest u człowieka „historycznego” nie tylko koniecznym punktem wyjścia, ale także jakimś nieodzownym warunkiem dążenia człowieka do cnoty, do „czystości serca”, do doskonałości. Etos odkupienia ciała pozostaje głęboko zakorzeniony w antropologicznym i aksjologicznym realizmie objawienia. Jeśli Chrystus odwołuje się w tym wypadku do „serca”, to przez to adresuje swą wypowiedź w sposób najbardziej konkretny, człowiek bowiem jest jedyny i niepowtarzalny przede wszystkim dzięki owemu „sercu”, które stanowi o nim „od wewnątrz”. Kategoria „serca” jest więc poniekąd równoznacznikiem osoby i podmiotu. Droga wezwania do czystości serca, tak jak zostało ono wypowiedziane w *Kazaniu na Górze*, jest w każdym wypadku przywołaniem tej pierwotnej samotności, z której człowiek – mężczyzna został wyprowadzony poprzez otwarcie na drugiego człowieka – kobietę. Czystość serca tłumaczy się więc ostatecznie względem drugiego podmiotu jako pierwotnie i nieustannie „współwezwanego”.

Czystość jest wymaganiem miłości. Jest wymiarem jej wewnętrznej prawdy w „sercu” człowieka.

Cdn.

Ojciec Święty Jan Paweł II,

3 grudnia 1980 r.

Źródło: „Nauczanie społeczne 1980”, tom III, Warszawa 1984 r.

Milion dzieci modli się na różańcu

Międzynarodowe dzieło pomocy – „Kościół w Potrzebie” wzywa do uczestnictwa w akcji: „Milion dzieci modli się na różańcu”.

Jak co roku, 18 października, dzieci na całym świecie przerwą naukę i będą modlić się o pokój na świecie. Inicjatywa zrodziła się w 2005 r. w Wenezueli i z roku na rok obejmuje kolejne kraje.

Na wszystkich kontynentach dzieci spotykają się o godz. 9 rano i wspólnie odmawiają różaniec. Modlitwa prowadzona jest na placach, ulicach, w szkołach, przedszkolach, szpitalach, sierocińcach i domach prywatnych.

– Tego dnia bądź z nami i módl się z nami o pokój na świecie! Zapraszamy do współpracy katechetów i uczniów, młodzież katolicką, dzieci i ich rodziców – zachęca organizacja.

Pomysł kampanii modlitwnej powstał w stolicy Wenezueli – Caracas, podczas modlitwy różańcowej dzieci na zajęciach religii. Wychowawczynie opiekująca się grupą powiedziała wówczas: – Wyobraźmy sobie, jakby to było cudownie, gdyby tak milion dzieci modliło się równocześnie na różańcu. Wówczas świat na pewno by się odmienił na lepsze.

To zdanie wypowiedział św. o. Pio. Stwierdził, że „gdyby milion dzieci modliło się na różańcu, wówczas świat napełniłby się pokojem”.



MODLITWA SERCA

Wołanie o miłosierdzie

Panie, ukaż mi Twoją dobroć i łagodność.
Ty, który jesteś cichego i pokornego serca.
Ileż to razy mówię sobie: „Bóg mnie kocha!”,
ale częściej jeszcze ta prawda nie przenika do mojego serca.
Fakt, że tak łatwo się rozczarowuję,
tak łatwo irytuję najłżejszą krytyką,
tak łatwo się załamuję z powodu najmniejszego odrzucenia,
pokazuje, jak mało jeszcze we mnie Twojej Miłości.
Czy inaczej tak łatwo traciłbym równowagę?
Cóż mogą uczynić mi ludzie, kiedy wiem,
że Ty naprawdę mnie kochasz, troszczysz się o mnie,
bronisz mnie, prowadzisz i wspierasz?
Co znaczy mała – albo nawet wielka – przegrana, jeśli wiem,
że Ty jesteś ze mną, w każdym smutku i roztargnieniu?
Znow muszę wyznać, że nie pozwoliłem Twojej Miłości
w pełni zstąpić z mego umysłu do serca, a mojemu poznaniu
nie pozwoliłem wzrosnąć do prawdziwej wiedzy,
która przeniknęłaby całe moje istnienie.
W tygodniach, które nadejdą, Panie,
ujrzę, jak naprawdę mnie kochasz.
Obym w tym czasie przestał się bronić przed Twą Miłością,
bo Ty mnie wołasz, bym zbliżył się do Ciebie.
Amen.

Przewodnik po stanach pokusy

Jako osoby wolne żyjemy w napięciu między stanem łaski a stanem pokusy i grzechu. Dzisiejszy świat chce przemilczeć to napięcie. Lansuje modele życia „bez napięć i bez walki”.

Pokusa jest naszą codziennością. Jak sobie z nią radzić? Autor „Przewodnika po stanach pokusy” – ks. Krzysztof Wons (SDS) – opiera się na mądrości Słowa Bożego, głównie na 3. rozdziale Księgi Rodzaju, który z wnikliwością ujawnia stany pokusy, którym człowiek podlega, oraz proces kuszenia, w który jest wciągany.

W 20 rozważaniach, opartych o tajemnicę grzechu pierworodnego, ukazuje, jak nakręca się spirala pokusy. Każde rozważanie zawiera trzy etapy, które otwierają kolejno pytania: Co mówi Słowo Boże? Co to oznacza dla życia? – oraz pomoc: do rozeznania na modlitwie. Czytelnik jest tak prowadzony, aby Słowo Boże udzielało mu światła w rozeznawaniu działania szatana i w oddzielaniu fałszu od prawdy.

Pokusa 1: POKUSA IGNOROWANIA SZATANA

„(...) A wąż był bardziej przebiegły niż wszystkie zwierzęta łądowe...”/Rdz 3,1/

Co mówi Słowo Boże?

Słowo Boże z całą mocą mówi o istnieniu Złego. Pierwsza wiadomość o nim w Biblii to stwierdzenie, że on jest (!) – jest w sposób przebiegły. Jest jak wąż. Zwróćmy uwagę, jak Słowo Boże opisuje tę przebiegłość. Sam sposób pojawienia się Złego jest przebiegły. Pojawia się jak wąż w momencie, gdy człowiek przeżywa pełne poczucie bezpieczeństwa i harmonii. Obrazuje to scena z raj, opisana bezpośrednio przed pojawieniem się szatana: „Chociaż mężczyzna i jego żona byli nadzy, nie odczuwali wobec siebie wstydu” (Rdz 2,25). Ich nagość jest znakiem harmonii i pełnej ufności. Jakże kontrastuje z tym zdaniem następne: „A wąż był... przebiegły” (Rdz 3,1). Wąż to znak dysharmonii i podstęp.

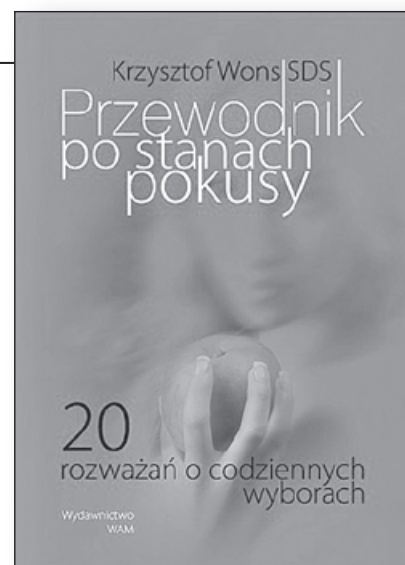
Dwa powyższe zdania wyrażają prawdę, która ujawnia pierwszy stan pokusy. Słowo Boże mówi nam, że pierwsi ludzie byli arummim, czyli

„nadzy”, natomiast wąż był arum – to znaczy „przebiegły”. Bardzo wymowna jest ta gra słów. Człowiek pozostaje zawsze jakby nagi, bezbronny wobec przebiegłości szatana. Nie bez przyczyny szatan jest przedstawiony jako wąż – istota, która ma łatwość ukrywania się i czajenia. Potrafi zmieszać się z prochem ziemi, po której człowiek z ufnością stąpa „na bosaka”, potrafi się zacząć tak, że prawie niemożliwym jest zauważenie go. I to właśnie – mówi nam Słowo Boże – czyni go najbardziej niebezpiecznym. Atakuje swoją ofiarę, gdy ta, „roztargniona”, żyje w poczuciu bezpieczeństwa, zapomina o jego istnieniu. Wymowny i pełen dramaturgii jest opis, który pozostawia w tym względzie Księga Amosa: „Jakby uciekał człowiek przed lwem, a trafił na niedźwiedzia; jakby skrył się w domu i oparł się ręką o ścianę, a ukąsił go wąż” (5,19).

Co to oznacza dla życia?

Fundamentalnym stanem pokusy, w który chce nas wpędzić szatan, jest rozmycie i zatarcie prawdy o jego istnieniu. Papież Pius XII przestrzegał, że grzechem obecnych czasów staje się utrata poczucia grzechu. Tak się dzieje. Mówienie z powagą o grzechu staje się wstydlive. O grzechu natomiast się dzisiaj śpiewa, grzech się reklamuje: „Warte grzechu”. Grzechem człowiek się bawi. Ta pogłębiająca się utrata poczucia grzechu ma swoje źródło w zagubieniu świadomości istnienia sprawcy zła – szatana. Największa pokusa, jaką od samego początku próbuje omamić szatan człowieka, to niewiara, że on istnieje. Można by ją nazwać także pokusą „roztargnienia”. Diabeł chętnie łowi „w mętnej wodzie”. Mętne mówienie o istnieniu Złego, trywializowanie tematu szatana jest znakiem, że wciągani jesteśmy w najbardziej groźną pokusę – ignorowania Złego, które daje mu wolny bilet wstępu na scenę naszego życia.

Przebiegłość szatana w kuszeniu przejawia się nie tylko w tym, że nie ujawnia się, ale także w tym, że chętnie pomaga nam zacierać ślady jego działania. Chce pozostać nierozpoznany także w skutkach swojego działania. W naszej naturze istnieje skłonność wypierania ze świadomości myśli,



że jesteśmy kuszeni. Jesteśmy bardziej skłonni do nadawania innych interpretacji stanom pokusy. Szatan cieszy się, kiedy tłumaczymy sobie jego działanie na różny sposób tak, aby nie uznać, że jesteśmy kuszeni i że pochodzi ono od Złego. I tak pomaga nam dorabiać ideologie do wszystkich sytuacji, w których nie potrafimy rozeznąć lub nie chcemy uznać jego działania. Pomoże nam zajmować się tysiącem spraw, aby nie spotkać się z prawdą, że jesteśmy kuszeni, że Zły chce przejąć inicjatywę w naszym myśleniu, odczuwaniu, działaniu.

Oto dlaczego pierwsza prawda o szatanie, którą zostawia nam Słowo Boże, to prawda o tym, że on istnieje. Dlaczego? Ponieważ pierwszą pokusą, z jaką przychodzi on do człowieka, jest pokusa niewiary w jego istnienie.

Do rozeznania na modlitwie

Zły istnieje. Nie wolno mi ignorować jego obecności w świecie i w moim życiu. Jakie reakcje budzi we mnie prawda o istnieniu szatana? Spróbuję wrócić do sytuacji, w których udało mi się zdemaskować i rozeznąć jego działanie. Jakie to były sytuacje? Na czym polegała przebiegłość działania Złego? Co mogę powiedzieć o uleganiu pokusie ignorowania prawdy o istnieniu szatana?

W najbliższych numerach „Klimatów” pragniemy podzielić się kolejnymi fragmentami tej niezwykle interesującej pozycji. „Przewodnik po stanach pokusy” może być dla każdego pomocny w codziennej walce duchowej – zachęcamy do pełnej lektury.

Za tydzień o... pokusie przeceniania mocy szatana.

Opracowali: Ania i Zbyszek Kozikowscy

ZADANIE 1:

Połącz poszczególne części Tajemnic Bolesnych różańca św. z odpowiednim obrazkiem przedstawiającym to wydarzenie. Dopasuj również kolejność wydarzeń.

- A. Modlitwa Pana Jezusa w Ogrójcu.
- B. Śmierć Pana Jezusa na krzyżu.
- C. Biczowanie Pana Jezusa.
- D. Cierniem ukoronowanie Pana Jezusa.
- E. Dźwiganie krzyża.

ZADANIE 2:

Uzupełnij według podanego przykładu.

- „Potem wielki znak ukazał się na niebie: Niewiasta obleczona w słońce i księżyc pod jej stopami, a na jej głowie wieniec z gwiazd dwunastu” (Ap 12,1)

Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny

- „Lecz on rzekł do nich: Nie bójcie się! Szukacie Jezusa z Nazaretu ukrzyżowanego, nie ma Go tu. Oto miejsce gdzie Go złożyli.” (Mk 16,6)

- „I wszyscy zostali napełnieni Duchem Świętym, i zaczęli mówić obcymi językami, tak jak im Duch pozwalał mówić”. (Dz 2,1)

- „Po rozmowie z nimi Pan Jezus został wzięty do nieba i zasiadł po prawicy Boga.” (Mk 16,19)

ZADANIE 3:

Rozwiąż test.

- 7 października obchodzimy:

- a) wspomnienie św. Faustyny Kowalskiej, zakonnicy
- b) wspomnienie św. Franciszka z Asyżu
- c) wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Różańcowej

- Ile razy w modlitwie różańcowej odmawia się: Zdrowaś Maryjo?

- a) 40, b) 50 c) 53

- W 2002 r. Jan Paweł II dołączył do różańca:

- a) Tajemnicę Bolesną
- b) Tajemnicę Światła
- c) Tajemnicę Chwalebna

- Które z niżej wymienionych modlitw odmawiamy podczas różańca?

- a) Ojcze Nasz ... (Modlitwa Pańska)
- b) Aniele Boży ... (Modlitwa do Anioła Stróża)
- c) Zdrowaś Maryjo ... (Pozdrowienie Anielskie)

- Miesiąc różańcowy to:

- a) grudzień b) październik c) maj

PAMIĘTAJ:

- **W niedzielę 16 października** obchodzimy kolejną rocznicę wyboru kardynała Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową (16.10.1978).
- **We wtorek 18 października** – wspomnienie św. Łukasza Ewangelisty – święto patronalne pracowników Służby Zdrowia. Pamiętaj o nich w modlitwie.
- **W środę 19 października** kolejna rocznica męczeńskiej śmierci bł. ks. Jerzego Popiełuszki.
- **W czwartek 20 października** – we wspomnienie św. Jana Kantego, patrona uczonych, módlmy się za wykładowców wyższych uczelni.

KOMUNIKATY DUSZPASTERSKIE

XXIX Niedziela Zwykła – 16 października 2011 r.

1. Dziś przypada 33. rocznica, gdy kard. Karol Wojtyła został wybrany na papieża i przyjął imię Jan Paweł II. O godz. 17.00 zapraszamy na nabożeństwo różańcowe, zachęcamy do wspólnej modlitwy, aby dziękować za bł. Jana Pawła II. Po nabożeństwie wspominki za zmarłych.
2. Dziś o godz. 16.00 odbędzie się w kanonii spotkanie członków Kół Żywego Różańca. Zapraszamy.
3. W październiku zapraszamy wszystkich do modlitwy różańcowej w intencji naszej parafii i w intencjach osobistych. Nabożeństwo różańcowe odprawiane jest w niedziele, o godz. 17.00, a w dni powszednie po Mszy św. o godz. 17.00. Dzieci na wspólny różaniec zapraszamy szczególnie w poniedziałki i w czwartki, na godz. 17.30.
4. W zeszłą niedzielę, na rzecz Fundacji Dzieło Nowego Tysiąclecia, zebraliśmy 6.022 PLN i 10 euro. Wszystkim ofiarodawcą składamy serdeczne Bóg zapłać.
5. Dziś, o godz. 19.00, zapraszamy do naszego kościoła na koncert męskiego zespołu wokalnego „Kairos”. Zespół zaprezentuje śpiewy cerkiewne oraz fragmenty liturgii ormiańskiej, gruzińskiej i greckiej.
6. 23 października, po Mszy św. o godz. 10.00, zapraszamy na montaż poetycki: „Wypłyn na głębiej” Jana Pawła II w wykonaniu uczniów Zespołu Szkół nr 79.
7. W przyszłą niedzielę, 23 października, podczas Mszy św. o godz. 18.00, rozpoczynamy cykl katechez w ramach kursu przedmałżeńskiego. Spotkania odbywać się będą codziennie, do piątku włącznie. Zapraszamy wszystkich przygotowujących się do sakramentu małżeństwa.
8. 1 listopada przeżywać będziemy uroczystość Wszystkich Świętych. Procesja na cmentarz wyruszy z naszego kościoła zaraz po Mszy św. o godz. 13.00. Po procesji – na cmentarzu – zostanie odprawiona Msza św. w intencji zmarłych, polecanych w wspominkach.
9. Prosimy o uporządkowanie grobów i naszego cmentarza. Zwracamy się również z prośbą, aby śmieci z cmentarza składać do przeznaczonych na ten cel kontenerów.
10. W listopadzie, w sposób szczególny, modlimy się za zmarłych z naszych rodzin, dlatego też przez cały miesiąc – o godz. 18.00 – w naszym kościele będzie odprawiana Msza św. w intencji zmarłych z naszej parafii i zmarłych spoczywających na naszym cmentarzu. W zakrystii i w kancelarii parafialnej przyjmujemy na wspominki i listopadową Mszę św. za naszych zmarłych.
11. 8 października rozpoczęliśmy odprawianie Mszy św. gregoriańskiej w intencji śp. ks. prałata Bogusława Bijaka. Zapraszamy do udziału we wspólnej modlitwie. Godziny Mszy św. zostały umieszczone w gablocie przed kościołem oraz w „Klimatach”.
12. W tym tygodniu przypadają następujące święta liturgiczne:
 - w poniedziałek, 17 października – wspomnienie św. Ignacego Antiocheńskiego, biskupa i męczennika;
 - we wtorek, 18 października – święto św. Łukasza, apostoła;
 - w środę, 19 października – wspomnienie bł. Jerzego Popiełuszki, kapłana i męczennika;
 - w czwartek, 20 października – wspomnienie św. Jana Kantego, kapłana;
 - w piątek, 21 października – wspomnienie bł. Jakuba Strzemię, biskupa;
 - w sobotę, 22 października – wspomnienie bł. Jana Pawła II, papieża.

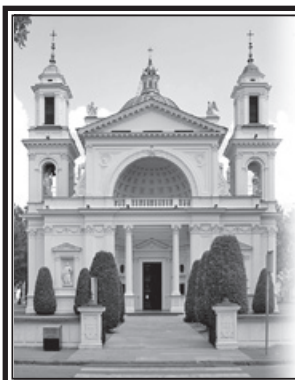


**Intencja różańcowa
Kół Żywego Różańca
od 16.10.2011 do 20.11.2011**
**Abyśmy dziękowali Bogu
za wszelkie, otrzymane
w życiu, łaski oraz
za wszystkich kapłanów,
którzy przybliżyli nam Boga.**
„Szczęść Boże”



**Msza święta gregoriańska
w intencji ks. prałata
Bogusława Bijaka:**

- 8-12 X – godz. 7.00
- 13 X – godz. 18.00
- 14 X – godz. 7.00
- 15 X – godz. 12.00
- 16-27 X – godz. 7.00
- 28 X – godz. 18.00
- 29-31 X – godz. 7.00
- 1 XI – godz. 18.00
- 2 XI – godz. 7.00
- 3 XI – godz. 17.00
- 4-6 XI – godz. 7.00



Rzymskokatolicka Parafia pw. św. Anny w Wilanowie
ul. Kolegiacka 1, 02-496 Warszawa
tel./fax 22 842 18 01
(tel. czynny od pn. do pt. w godzinach pracy kancelarii)
Kancelaria czynna: pn., śr., pt. - godz. 16.00 - 19.00
wt., czw. - godz. 8.00 - 11.00
Kredyt Bank SA Filia nr2 w Warszawie - V o/Warszawa,
ul. Kosiarzy 37, 02-953 Warszawa
Nr rachunku: 62 1500 1272 1212 7002 4425 0000
www.parafiawilanow.pl
e-mail: parafiawilanow@warszawa.opoka.org.pl -Wydawca

**WSPOMÓŻ RENOWACJĘ
KOŚCIOŁA św. ANNY
w Wilanowie**

**Fundacja
Ecclesia
Villanovensis**



www.fundacja-wilanow.pl